

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **P.M.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 25 października 2016 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 25 lutego 2016 r., sygn. akt II AKa .../15,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 3 lipca 2015 r., sygn. akt III Ko .../14

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć wnioskodawcę kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 25 lutego 2016 r. pełnomocnik wnioskodawcy postawił następujące zarzuty:

- 1) rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie art. 117 § 1 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 k.p.k. w zw. z art. 439 § 3 k.p.k. w zw. z art. 137 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez rozpoznanie sprawy i wydanie wyroku pomimo braku skutecznego zawiadomienia pełnomocnika

wnioskodawcy o terminie rozprawy i w efekcie ograniczenie jego prawa do obrony,

2) rażąca obraza prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego obrazy art. 558 k.p.k. w zw. z art. 322 k.p.c. poprzez niezasądzenie przez Sąd Okręgowy w [...] z własnej inicjatywy stosownej sumy tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia, w obliczu gdy zostały spełnione ustawowe przesłanki do ich zasądzenia, a ścisłe udowodnienie wysokości żądania było w niniejszej sprawie niemożliwe;

3) rażąca obraza prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego obrazy art. 170 k.p.k., polegającego na bezzasadnym oddaleniu przez Sąd Okręgowy wniosku dowodowego wnioskodawcy na okoliczność pogorszenia się jego stanu zdrowia w związku z pobytem w areszcie, gdy wniosek ten był istotny dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania, a wnioskodawca powołał go w wymaganym terminie, zaś Sąd Okręgowy nie wskazał na jakiej przesłance ustawowej oparte zostało jego oddalenie;

4) rażąca obraza prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego obrazy art. 293 k.s.h., polegającego na błędnym przyjęciu przez Sąd Okręgowy, iż wnioskodawca nie ponosi odpowiedzialności za straty

poniesione przez spółki, gdy pełni funkcję członka zarządu w/w spółek oraz podpisał z nimi ugody uznając ich roszczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Odnosząc się do zarzutu pierwszego kasacji podnieść trzeba, że po odwołaniu pierwszego terminu rozprawy odwoławczej wyznaczonej na dzień 13.11.2015 r., ustalono kolejny jej termin na dzień 29.12.2015 r., w związku z czym pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o jego zmianę z uwagi na to, że miał na ten dzień wyznaczone inne rozprawy. Ze sporządzonej notatki urzędowej wynika, że pełnomocnik wnioskodawcy w dniu 21.12.2015 r. został telefonicznie powiadomiony o odwołaniu na skutek powyższego wniosku terminu rozprawy z dnia 29.12.2015 r. i jednocześnie poinformowano go o nowym terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 25.02.2016 r. Na rozprawie w powyższym terminie nie stawił się pełnomocnik wnioskodawcy. Odczytano wówczas powołaną wcześniej notatkę urzędową z dnia 21 grudnia 2015 r. W omawianym zarzucie kasacji pełnomocnik wskazuje, że nie został skutecznie powiadomiony o terminie rozprawy odwoławczej, czym ograniczono prawo do obrony wnioskodawcy. Z przedstawionego uzasadnienia tego zarzutu wynika zaś, że zdaniem wnioskodawcy nie został on skutecznie powiadomiony o terminie, gdyż za takie nie można uznać telefonicznego przekazania informacji. Powyższe świadczy więc o tym, że autor kasacji nie kwestionuje w istocie samego faktu poinformowania go o terminie rozprawy odwoławczej, lecz jedynie sposób zawiadomienia przyjmując, że brak było przesłanek do zawiadomienia telefonicznego w oparciu o art. 137 k.p.k.

Jak już wykazano wcześniej, w dniu 21.12.2015 r. pełnomocnik został telefonicznie powiadomiony o odwołaniu terminu rozprawy z dnia 29.12.2015

r. Niejako przy okazji poinformowano go o wyznaczeniu kolejnego terminu rozprawy odwoławczej. W tych realiach nie może budzić wątpliwości, że pełnomocnik został skutecznie poinformowany o terminie rozprawy odwoławczej. Okoliczność, że nastąpiło to drogą telefoniczną nie może okazać się przesądzająca dla skuteczności tej czynności. Stanowisko odmienne raziłoby nadmiernym formalizmem. Rzeczywiście trudno byłoby przyjąć, aby sytuacja, gdy zawiadomienie o terminie rozprawy jest przekazywane adresatowi z około dwumiesięcznym wyprzedzeniem można uznać za „wypadek niecierpiący zwłoki” w rozumieniu art. 137 k.p.k., dopuszczający przekazanie zawiadomienia m.in. w drodze telefonicznej. Jednakże sytuacji takiej nie można zrównywać z brakiem zawiadomienia. Tym samym doszło do obrazy prawa, która nie miała jednak charakteru rażącego i nie mogła mieć istotnego wpływu na treść wyroku. Zauważyć bowiem trzeba, że art. 142 k.p.k. zakłada, iż doręczenie bez zachowania przepisów rozdziału 15 k.p.k. uważa się za dokonane, jeżeli osoba, dla której pismo było przeznaczone, oświadczy, że pismo to otrzymała. Przepis ten stanowi wyraz preferowania przez ustawodawcę zasady odstępowania od formalizowania kwestii doręczeń pism procesowych. W sprawie niniejszej pełnomocnik wprawdzie nie złożył wyraźnego oświadczenia, że zawiadomienie o terminie dotarło do niego, ale treść przywołanej wcześniej notatki urzędowej wskazuje, że tak właśnie było. Również w kasacji faktu tego jej autor, jak już wskazywano wcześniej w istocie nie kwestionuje.

Nie są jasne powody podnoszenia przez wnioskodawcę w tym zarzucie, że doszło do obrazy art. 439 § 3 k.p.k., skoro przepis ten nie reguluje w ogóle kwestii udziału stron w rozprawie odwoławczej. Nie jest również zrozumiałe, dlaczego autor kasacji stwierdza, że na skutek wskazywanego przez niego

sposobu procedowania doszło do naruszenia prawa do obrony oskarżonego, skoro w przedmiotowym procesie reprezentuje on wnioskodawcę dochodzącego odszkodowania i zadośćuczynienia. Przedmiotem procesu nie jest więc kwestia odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów wskazać trzeba, co następuje.

Od razu na wstępie zauważyć trzeba, że Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż w przedmiotowym postępowaniu znajdą zastosowanie wprowadzone z dniem 1 lipca 2015 r. przepisy § 1 i 2 art. 552a k.p.k., z których wynika, że jeżeli cały okres tymczasowego aresztowania zostanie zaliczony na poczet orzeczonej kary w tym samym postępowaniu to automatycznie wykluczona jest możliwość dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia. Bezspornym jest w tej sprawie, że okres tymczasowego aresztowania P.M. został w całości zaliczony na poczet grzywny orzeczonej mu wyrokiem Sądu Okręgowego w [...] z dnia 22 lutego 2012 r., sygn. akt III K .../11. Tym samym wnioskodawcy nie przysługiwało roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie, co – jak skonkludował Sąd Apelacyjny – właściwie wyłączało konieczność odniesienia się przez ten organ do zarzutów apelacji. Sąd ten zdecydował się jednak przeanalizować te zarzuty. Sąd drugiej instancji nie wypowiedział się odnośnie podnoszonego w środku odwoławczym naruszenia art. 558 k.p.k. w zw. z art. 322 k.p.c. Przepis art. 322 k.p.c. zakłada, że jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Niewątpliwe jest

jednak, że przepis ten może zostać zastosowany dopiero wówczas, gdy sąd dojdzie do wniosku, że są w ogóle podstawy do zasądzenia określonej sumy. W sprawie niniejszej tak jednak nie było.

Co się zaś tyczy niewłaściwej kontroli w zakresie oddalenia wniosku dowodowego, to wskazać trzeba, że wniosek ten dotyczył dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego lekarza chorób wewnętrznych na okoliczność czy przerwa w przyjmowaniu leków przez wnioskodawcę mogła spowodować ujemne skutki w jego zdrowiu. Na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. Sąd Okręgowy oddalił powyższy wniosek, gdyż istotą postępowania o odszkodowanie nie jest ustalanie, czy określona przyczyna potencjalnie mogła wywołać określony skutek, lecz ustalenie – czy określony zaistniały i dowiedziony skutek jest następstwem owej przyczyny. W realiach sprawy – jak wskazał Sąd – wnioskodawca nie wykazał, aby stan jego zdrowia na skutek tymczasowego aresztowania pogorszył się. W kwestii oddalenia wniosku dowodowego w tożsamy sposób wypowiadał się Sąd Okręgowy w swoim uzasadnieniu. Zagadnienie to przeanalizował również Sąd Apelacyjny, słusznie dzieląc trafne wywody Sądu pierwszej instancji w tej materii. Uwagi kasacji, że w omawianym tu zakresie dokonano niewłaściwej kontroli odwoławczej nie mogą przekonywać, w szczególności nie jest trafny zarzut niewskazania podstawy prawnej oddalenia wniosku dowodowego, skoro Sąd Okręgowy wyraźnie powołał art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., a oba Sądy słusznie uznały, że wniosek dowodowy jest bezprzedmiotowy.

Sąd Apelacyjny nie wypowiedział się wprawdzie wyraźnie w przedmiocie zarzutu obrazy art. 293 k.s.h., jednak nie ma to w sprawie istotnego znaczenia, skoro organ ten doszedł do wniosku, że przepisy § 1 i 2

art. 552a k.p.k. przesądzały, iż wnioskodawcy w ogóle nie przysługiwało roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Tym samym zarzuty kasacji związane z niewłaściwą jakoby kontrolą odwoławczą uznać trzeba za oczywiście bezzasadne. Stanowią one jedynie polemikę z wywodami Sądów orzekających w tej sprawie.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

kc